

(Mk 8, 27-33)

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: "Za kogo uważają Mnie ludzie?" Oni Mu odpowiedzieli: "Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków". On ich zapytał: "A wy za kogo Mnie uważacie?" Odpowiedział Mu Piotr: "Ty jesteś Mesjasz". Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy wiele musi wycierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że zostanie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: "Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku".

Modlitwa przygotowawcza:

Proszę Cię Boże, Panie Mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane wyłącznie ku służbie i chwale Twojego Boskiego Majestatu. (ĆD, 46).

Wyobrażenie miejsca:

Ustalenie miejsca jakby się je widziało (ĆD, 47).

Spróbuj zobaczyć Jezusa ze swoimi uczniami w drodze do Cezarei Filipowej.

Prośba:

Prośba o poznanie prawdy o Jezusie.

Puncta:

1. "Za kogo uważają Mnie ludzie?"

Zapewne do uczniów Jezusa docierały głosy o tym jak ich Nauczyciel jest postrzegany przez tych, którzy go nie znają. W dzisiejszym świecie także nawet nie znając kogoś możemy już mieć swoje zdanie na temat tej osoby. Informacje, które do nas docierają blokują naszą ciekawość świata/drugiego człowieka. Mając dostęp do ocen innych osób/faktów trudniej nam podjąć wysiłek poznawczy, by wyrobić sobie swoje własne zdanie. Na ile ja ulegam dziś ocenom/sugestiom innych osób? Czy zadaje sobie trud, by mimo utartych schematów/ocen/stereotypów mieć zawsze swoje własne zdanie?

2. "A wy za kogo Mnie uważacie?"

Jezus chce, by jego uczniowie byli świadomi za kim idą. Stąd zadaje im powyższe pytanie. Odpowiedź na nie jest o wiele ważniejsza dla uczniów niż dla Jezusa, ponieważ ich serce zdradza prawdziwe motywy podążania za Mistrzem. To trudne pytanie, ponieważ dotyka sensu drogi jaką obrali sobie uczniowie Jezusa. Jak Ty odpowiedział/a byś dziś na powyższe pytanie? Zatrzymaj się dłużej w tym miejscu i zobacz kim naprawdę jest dziś Jezus dla Ciebie.

3. Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili.

Jezus chciałby, aby wieść o nim nie rozchodziła się tak szybko. Stąd udziela uczniom pouczenia o zachowaniu prawdy o nim dla siebie. Moment jego objawienia jeszcze nie nadszedł. Dziś Jezus udziela swoich pouczeń także nam. Dzieje się to na modlitwie. Boże natchnienia w naszej modlitwie są często zachętą do pójścia w pewnym kierunku. Co podczas tej modlitwy Jezus przykazuje Tobie? Czy zgodzisz się być mu posłuszną/y?

Rozmowa końcowa:

Porozmawiam szczerze z Bogiem. Podziękuję za owoce tej medytacji.

Odmówię "Ojcze nasz".